

Dyżur redakcyjny

Czekamy na Państwa telefony pod numerem (32) 230-84-51, w piątek, od 11.30 do 13.30. A o czym informowali nas Czytelnicy podczas ubiegłego dyżuru?

Nie można kupić biletów

Pani **Marianna** zwraca uwagę na brak biletów autobusowych w kioskach. - Chciałam kupić bilet w okolicy przystanku przy Urzędzie Miasta. Nie było. Podobna sytuacja spotkała mnie w okolicy dworca PKP. Trudno się potem dziwić, że niektórzy jeżdżą na gapę, w autobusie kierowca również albo nie ma biletów, albo ma tylko te najdroższe - ubolewa Czytelniczka.

Dyskotekowy problem

Czytelnik skarży się na uciążliwe sąsiedztwo klubu muzycznego znajdującego się na Rynku. - Gdy w klubie Rock'a jest dyskoteka, u mnie wszystko „lata”. Popękały mi już ściany, jest hałas. Przydałoby się, żeby właściciel wygłuszył to pomieszczenie, zaraz obok mieszkają przecież ludzie - skarży się Czytelnik.

Nie dla niepełnosprawnych

Pani **Janina**, matka niepełnosprawnej dziewczynki zwraca uwagę na brak toalet miejskich przystosowanych dla osób poruszających się na wózkach.

- Moje dziecko musi często korzystać z toalety na ul. Jana Pawła II. Jest to dla nas naprawdę duży problem, chodzimy tamtędy na dializy, dziecko ma chore nerki, i musimy się wspinać po schodach, które prowadzą do toalety. Czy naprawdę nie można by tam wybudować podjazdu? Czy nikt nie rozumie, że osoby niepełnosprawne to też ludzie? - pyta pani Janina.

Nie respektują znaków

- Codziennie rano obserwuję kulturę i inteligencję ludzi - mówi Pan **Ryszard**. - Mieszkam na ul. Czajki. Przy bloku nr 23 na tej ulicy stoi znak zakaz wjazdu dla samochodów powyżej 1,5 t i dostawczych. Niestety nikt znaków tych nie respektuje. Pan Ryszard zwraca też uwagę, że podobna sytuacja ma miejsce przy sklepie E.Leclerc na ul. Rybnickiej. - Kierowcy jakby nie widzieli znaku zakazu, nic sobie nie robią z tego, że w danym miejscu nie można parkować, zatrzymywać się czy zawracać - tłumaczy Czytelnik.

W końcu naprawili

Czytelnik, który wielokrotnie interweniował w sprawie dziury w ogrodzeniu przy boiskach znajdujących się na ul. Jasnej, informuje, że w końcu dziura została naprawiona.

- To naprawdę duża ulga dla osób zostawiających samochody w pobliżu płotu. Boiska nie będą już służyły za drogę na skróty.



Nieprzyjemny widok z okna

- Mieszkam na ul. Konarskiego 10. Za kamienicą znajduje się plac, który przeznaczony był na budowę mieszkań. Niestety na placu tym nic się nie dzieje, zamiast mieszkań jest natomiast brud, gruz i bagno - tłumaczy pani **Barbara**. Okna mieszkania Czytelniczki wychodzą właśnie na tę stronę, i jak sama przyznaje, nie może ich nawet otworzyć: - Tam jest tak nieprzyjemnie, wiosną jest pełno komarów. Przecież to serce miasta - ubolewa pani Barbara.

Brak połączenia

Mieszkańcy Łabęd, w szczególności okolic ul. Literatów, skarżą się na brak połączenia autobusowego z pobliskim osiedlem Waryńskiego. - Jest autobus, linii 186, który jedzie spod Tesco do przystanku koło torów kolejowych. Nie ma natomiast żadnego połączenia pomiędzy nowym osiedlem w Łabędach a osiedlem Waryńskiego. To naprawdę duże utrudnienie, bo trzeba jeździć na około. To znaczy z ul. Waryńskiego na plac Piastów i stamtąd dopiero do Łabęd - skarży się pani **Anna**.

Auta na chodniku

- W okolicy gabinetu stomatologicznego przy ul. Orlickiego, na chodniku pomiędzy kwietnikami wciąż parkują samochody.

Nie można tamtędy nie tylko spokojnie przejść, ale stanowi to również duży kłopot dla kierowców, którzy mają ograniczoną widoczność - mówi pan **Andrzej**. Czytelnik apeluje do Straży Miejskiej by funkcjonariusze przyrzekli się tej sprawie.

R E K L A M A N I E R U C H O M O Ś C I



Plus 96,2FM
radio ŚLĄSK
MILEGO DNIA



Sprzedajemy marzenia

venit.com.pl

502 403 352
32 332 40 51